

Opinia do Projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw (UD 310)

I. Opis sytuacji problemowej

Zgodnie z zapisami Projektodawcy, w obszarze narkotykowym nastąpiły w ostatnich latach związane z pojawianiem się środków zastępczych oraz nowych substancji psychoaktywnych, potocznie nazywanych „dopalaczami”. Spowodowało to, że oprócz działań nastawionych na ograniczenie używania substancji sklasyfikowanych w załącznikach do ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, koniecznym jest podjęcie działań ukierunkowanych na przeciwdziałanie substancjom psychoaktywnym, które ze względu na szybką i łatwą modyfikację składu chemicznego nie są wymienione w ww. załącznikach. Ponadto, specyfika tych substancji związana z nieznanym składem chemicznym, dużą rozpiętością oddziaływań na użytkownika, tempem w jakim pojawiają się oraz sposobem ich dystrybucji sprawiły, że regulacje prawne przewidziane do walki z narkotykami nie mogły dotychczas zostać do nich w pełni zastosowane. Aktualnie obowiązujące przepisy kwestię odpowiedzialności za czyny zabronione w zakresie „dopalaczy” sytuuje na dwóch poziomach: administracyjnym, co daje instrumenty zwalczania podaży, bez stosowania represji karnej wobec konsumentów tych używek oraz karnym w stosunku do wytwórców i sprzedawców, w przypadku zaistnienia zagrożenia życia lub zdrowia wielu osób.

Ograniczanie zagrożeń stwarzanych przez środki zastępcze i nowe substancje psychoaktywne stanowi jedno z większych wyzwań w kontekście zdrowia publicznego, co stanowi zasadniczy cel ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Zaproponowane w niniejszym projekcie ustawy zmiany mają na celu objęcie nowych substancji psychoaktywnych kontrolą analogiczną jak środki odurzające i substancje psychotropowe oraz pozostawienie odpowiedzialności administracyjnej w zakresie środków

zastępczych. Przeszkodą dla zastosowania penalizacji wskazanych czynów na drodze postępowania karnego wobec środków zastępczych jest fakt, że katalog tych środków jest katalogiem otwartym, o nieznanej strukturze i składzie chemicznym. Istotą zaś uznania czynu za czyn zabroniony jako przestępstwo jest jego jednoznaczność i określoność.

Ministerstwo Zdrowia, mając na uwadze rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 7 sierpnia 2017 r. w sprawie wykazu nowych substancji psychoaktywnych, które zawiera 21 substancji jak również prace Zespołu do spraw oceny ryzyka zagrożeń dla zdrowia lub życia ludzi związanych z używaniem nowych substancji psychoaktywnych, który dokonał oceny 42 substancji, stwierdza, że substancje te spełniają zasadę określoności, a zatem właściwym jest aby traktować je analogicznie jak środki odurzające i substancje psychotropowe. Wobec powyższego możliwe jest, aby czyny zabronione względem tych substancji wiązały się z zastosowaniem odpowiedzialności karnej.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw niektórych ustaw ma na celu zabezpieczanie obywateli przed niebezpiecznymi dla ich zdrowia produktami lub substancjami. Wskazana wcześniej określoność wykazu nowych substancji psychoaktywnych, zawartych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 7 sierpnia 2017 r. w sprawie wykazu nowych substancji psychoaktywnych, jak również efekt prac Zespołu do spraw oceny ryzyka zagrożeń dla zdrowia lub życia ludzi związanych z używaniem nowych substancji psychoaktywnych, spowodowały możliwość zastosowania wobec nowych substancji psychoaktywnych analogicznych regulacji jak wobec środków odurzających i substancji psychotropowych. Zdaniem Projektodawcy, czyny zabronione względem tych substancji powinny wiązać się z zastosowaniem odpowiedzialności karnej.

Ze względu na fakt, że kwestia nadzoru nad środkami zastępczymi nie ulega zmianie, substancje te będą podlegać analogicznym procedurom jak dotychczas. Natomiast substancje w nich identyfikowane będą podlegały ocenie Zespołu do spraw oceny ryzyka zagrożeń dla zdrowia lub życia ludzi związanych z używaniem nowych substancji psychoaktywnych, który po przeprowadzonej ocenie może zarekomendować odpowiednie

zmiany w rozporządzeniu określającym m. in. podział środków odurzających, substancji psychotropowych oraz wykaz nowych substancji psychoaktywnych obejmujący te substancje lub ich grupy.

W związku z szybkim tempem pojawiania się ww. substancji koniecznym, zdaniem projektodawcy, stało się ujęcie ich w rozporządzeniu, w przypadku którego czas niezbędny do prowadzenia prac legislacyjnych jest krótszy niż w przypadku zmiany regulacji ustawowych. Powyższe powinno umożliwić skuteczniejszą oraz szybszą ochronę społeczeństwa przez niebezpiecznymi substancjami. Aktualnie substancje objęte kontrolą umieszczone są w załącznikach nr 1 i 2 do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, których zmiana wymaga nowelizacji tej ustawy, a zatem wiąże się z procesem legislacyjnym, którego ramy formalne powodują, że ustawodawca nie jest w stanie wprowadzić zmian szybciej niż pojawiające się na rynku substancje.

W związku z uzupełnieniem przepisów rozdziału 7, tj. przepisów karnych, ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii o nowe substancje psychoaktywne, proponowana regulacja zakłada penalizację posiadania na własny użytek znacznej ilości nowych substancji psychoaktywnych pod groźbą grzywny, kary ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3. Zasadniczym celem ww. zmiany jest objęcie przepisami karnymi przede wszystkim czynów związanych z dystrybucją tych substancji i stworzenie instrumentów prawnych umożliwiających odpowiedzialność osób z nią związanych.

Proponowane przepisy uzupełniają przepisy ustawy o konieczność uzyskania od Inspektora ds. Substancji Chemicznych przez przedsiębiorców wykonujących działalność w zakresie wytwarzania, przetwarzania, przerabiania, przywozu, wywozu, wewnątrzwspólnotowej dostawy lub wewnątrzwspólnotowego nabycia oraz wprowadzenia do obrotu nowej substancji psychoaktywnej, w tym w postaci mieszaniny lub w wyrobie, zezwolenia na prowadzenie tej działalności oraz wymagają odpowiedniego jej dokumentowania.

Proponowane przepisy uzupełniają również przepisy w zakresie leczenia i rehabilitacji o nowe substancje psychoaktywne mając na uwadze, że powodują one uzależnienie. Proponowane przepisy uzupełniają również przepisy w zakresie prowadzenia przez Głównego Inspektora Sanitarnego rejestru domen internetowych służących do oferowania lub wprowadzania do obrotu środków zastępczych oraz w zakresie zgłaszania do Głównego Inspektora Sanitarnego podejrzeń zatruc środkiem zastępczym lub nową substancją psychoaktywną.

W związku koniecznością ujednolicenia przepisów w obszarze dotyczącym szkoleń certyfikujących, projektowane przepisy stanowią, że certyfikat specjalisty psychoterapii uzależnień może otrzymać osoba, która posiada tytuł zawodowy lekarza lub tytuł zawodowy magistra pielęgniarstwa, lub osoba, która uzyskała tytuł magistra uzyskany po studiach na kierunkach: praca socjalna, psychologia, pedagogika, pedagogika specjalna, socjologia, resocjalizacja, zdrowie publiczne, nauki o rodzinie, teologia lub filozofia. Dodatkowo w katalogu kierunków studiów proponuje się uwzględnić kierunek „praca socjalna” i „zdrowie publiczne”.

Koncepcja proponowanych zmian została oparta na analizie rozwiązań prawnych obecnie stosowanych w krajach europejskich oraz na poziomie Unii Europejskiej.

Kraje członkowskie wprowadzają różne rozwiązania, aby zwalczać handel nowymi substancjami psychoaktywnymi NSP („dopalaczami”) oraz redukować popyt na NSP. Najczęściej stosowane rozwiązania, które rozpoczęto wprowadzać w odpowiedzi na pojawiające się NSP to prawo generyczne lub tzw. blanket ban.

W przypadku rozwiązania generycznego ustawodawstwo zawiera precyzyjną definicję rodzin substancji (takich jak opisując wzory podstawienia w cząsteczce macierzystej). W związku ze znacznym zwiększeniem się liczby nowych narkotyków na rynku europejskim na rozwiązania oparte na prawie generycznym zdecydowało się wiele krajów europejskich, takich jak między innymi Węgry, Niemcy, Łotwa, Francja, Estonia, Austria.

Drugim podejściem jest całkowita kontrola oparta na zasadzie delegalizacji wszystkich substancji psychoaktywnych, które nie są regulowane odrębnymi przepisami tzw. „blanket ban”. Rozwiązania tego typu działają w Irlandii, Wielkiej Brytanii oraz Rumunii. W Polsce obecnie funkcjonuje także pewna forma „blanket ban” w odniesieniu od środków zastępczych i nowych substancji psychoaktywnych. Jest on jednak oparty o sankcje administracyjne, a nie karne jak w innych wskazanych systemach.

Część krajów europejskich w dalszym ciągu opiera kontrolę NSP o indywidualne wykazy substancji.

Proponowane zmiany ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii polegają przede wszystkim na przeniesieniu wszystkich wykazów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z ustawy do rozporządzenia Ministra Zdrowia. Oznacza to, że Minister Zdrowia w drodze rozporządzenia będzie mógł ustalać i modyfikować wykazy środków odurzających i substancji psychotropowych oraz nowych substancji psychoaktywnych. Zdaniem Projektodawcy, pozwoli to na przyspieszenie procesu legislacyjnego i podniesie reaktywność systemu. Ponadto wykaz nowych substancji psychoaktywnych będzie mógł zawierać nie tylko wylistowane nowe substancje psychoaktywnych, ale także ich grupy.

Wprowadza tym samym możliwość definiowania kontrolowanych substancji nie w oparciu o listy indywidualnych substancji, ale o ich grupy o określonej strukturze chemicznej, czyli tzw. prawo generyczne. Ponadto nowelizacja ustawy wprowadza sankcje karne w zakresie wytwarzania i wprowadzania do obrotu nowych substancji psychoaktywnych, a nie jak to miało miejsce do tej pory sankcje administracyjne. Jak wskazują na to doświadczenia przynajmniej kilku krajów europejskich pozwala to na sprawniejszą kontrolę i brak konieczności ciągłego modyfikowania list.

II. Opis zastosowanych metod zbierania danych i informacji

Główne metody zbierania danych i informacji opierały się na:

1. Analizie desk research: artykułów w prasie specjalistycznej, Ocen Skutków Regulacji, stron www: administracji publicznej i samorządowej, portali tematycznych, wypowiedziach oraz treści materiałów eksperckich z obszaru ochrony zdrowia.
2. Ankietyzacji organizacji pacjenckich, m.in. poprzez Platformę Konsultacji stworzoną w ramach projektu „Wspólnie decydujemy - wsparcie konsultacji społecznych w ochronie zdrowia” (wyniki przedstawiono poniżej),
3. Wywiadów bezpośrednich i telefonicznych z ekspertami, przedstawicielami administracji publicznej z obszaru ochrony zdrowia oraz reprezentantami organizacji pacjenckich.

III. Zestawienie opinii organizacji pacjenckich

Konsultacje/ankietowanie na Platformie Konsultacji prowadzone były w postaci zestawu pytań (otwartych i zamkniętych). Poniżej zaprezentowano wyniki procesu konsultacji jakie zostały przeprowadzone:

1. Czy Pani/Pana zdaniem nowe substancje psychoaktywne stanowią obecnie duże zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi?

Warianty odpowiedzi	Ilość	Procent udzielonych odpowiedzi
Tak	9	
Nie	0	
Nie mam zdania	1	

2. Czy objęcie nowych substancji psychoaktywnych kontrolą analogiczną jak środki odurzające i substancje psychotropowe jest Pani/Pana zdaniem uzasadnione?

Warianty odpowiedzi	Ilość	Procent udzielonych odpowiedzi
Tak	9	
Nie	0	
Nie mam zdania	1	

3. Czy wobec osób wprowadzających do obiegu substancje psychotropowe należy stosować odpowiedzialność karną?

Warianty odpowiedzi	Ilość	Procent udzielonych odpowiedzi
Tak	5	
Nie	4	
Nie mam zdania	1	

4. Czy zasadne jest przeniesienie z ustawy do rozporządzenia wykazu nowych substancji psychoaktywnych?

Warianty odpowiedzi	Ilość	Procent udzielonych odpowiedzi
Tak	3	
Nie	2	
Nie mam zdania	5	

Pytania otwarte:

1. Dlaczego substancje psychoaktywne stanowią duże zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi?
2. Jakie wykształcenie powinny mieć osoby, które będą ubiegać się o certyfikat specjalisty psychoterapii uzależnień? potencjalne zagrożenia może stanowić wdrożenie proponowanych w Projekcie ustawy zapisów?
3. Jakiej karze powinno podlegać posiadanie na własny użytek znacznej ilości substancji psychoaktywnych?

Odpowiedzi uzyskane podczas konsultacji stanowią elementy opinii wyrażonej w stanowisku Ars Vivendi.

IV. Opinia Ars Vivendi

Przeciwdziałanie narkomanii, jako ważny cel i obowiązek rządu, nie może być kwestionowane.

Natomiast, ze względu na fakt, że jest to materia niezwykle delikatna i skomplikowana, należy uważnie przyrzeć się instrumentom, jakie są przez aparat państwa stosowane, aby ten cel osiągnąć.

1. Niewłaściwa jest zawarta w projekcie ustawy definicja rehabilitacji, ze względu na nadmierny optymizm w odniesieniu do realizacji celów. Zakłada ona „osiągnięcie optymalnego stanu zdrowia, funkcjonowania psychicznego i społecznego”. Zazwyczaj cel taki nie jest osiągalny i literalna interpretacja tego zapisu może prowadzić do wniosku, że większość procesów rehabilitacji jest niezakończona bądź nieskuteczna. Należałoby rozważyć zawężenie tego celu poprzez dodanie ograniczenia, że dotyczy to możliwości ich osiągnięcia przez konkretnego pacjenta.
2. 4. Nie jest jasne, czy spod zakazu „reklamowania i promocji produktów psychotropowych” są wyjęte produkty lecznicze reklamowane i promowane na mocy odrębnych przepisów.

3. Należy przemyśleć, czy w związku z wątpliwościami dotyczącymi kwalifikacji niektórych osób posiadających certyfikaty specjalisty psychoterapii uzależnień, nie wprowadzić ograniczeń dostępności do systemu szkolenia i certyfikowania do osób posiadających tytuły zawodowe lekarza lub magistra pielęgniarstwa oraz skrócić listę posiadaczy tytułu magistra co najmniej absolwentów teologii, filozofii, a być może i nauk o rodzinie. Wydaje się, że ukończenie tych studiów nie gwarantuje posiadania dostatecznej wiedzy psychologicznej i medycznej niezbędnej do pogłębionego szkolenia psychoterapeutycznego.
4. W odniesieniu do projektowanych zapisów zmiany ustawy związanych z nowymi procedurami rozpowszechniania informacji o nowych substancjach psychoaktywnych, należy zaznaczyć, że przewidują one wprowadzenie artykułu 24c, zgodnie z którym Główny Inspektor Sanitarny będzie prowadzić rejestr domen internetowych, do którego wpisywane będą adresy stron internetowych wykorzystywanych do oferowania lub wprowadzania do obrotu środków zastępczych. Sam wpis do rejestru dokonywany będzie przez Głównego Inspektora Sanitarnego bez uprzedniej zgody sądu – podmioty, których domeny zostaną wpisane do rejestru, będą mogły jedynie złożyć sprzeciw w tej sprawie. Projekt ustawy nakłada na przedsiębiorców telekomunikacyjnych obowiązek blokowania dostępu do stron wpisanych do rejestru w terminie 48 godzin. Regulacje te zostały ukształtowane na wzór przepisów tzw. ustawy hazardowej. Zaproponowane rozwiązanie budzi poważne zastrzeżenia organizacji pozarządowych, które specjalizują się w tematyce praw człowieka (a zatem może to także dotyczyć praw pacjentów), w szczególności dot. dostępu do informacji. Ich zdaniem, rozwiązanie takie stoi w sprzeczności z chronionymi przez Konstytucję RP prawami i wolnościami obywatelskimi, takimi jak wolność słowa, wyrażania poglądów i pozyskiwania informacji oraz prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 Konstytucji). Wprowadzenie mechanizmu blokowania rodzi poważne ryzyko dla konstytucyjnie chronionej wolności słowa, która obejmuje nie tylko możliwość swobodnego otrzymywania i przekazywania informacji, ale także jej aktywne poszukiwanie i zdobywanie za pomocą jakichkolwiek środków. Wolność słowa dotyczy nie tylko powszechnie rozumianej możliwości wyrażania swoich poglądów, ale także dostępu do wszelkiego rodzaju przekazów informacji, również tych charakterystycznych dla Internetu, obejmując tym samym takie formy wypowiedzi jak strony

internetowe czy aplikacje mobilne. Blokowanie treści w Internecie uniemożliwia użytkownikom zapoznanie się z nimi. Tym samym, blokowanie stanowi ograniczenie wolności dostępu do informacji i w konsekwencji musi spełniać warunki wynikające z Konstytucji i prawa międzynarodowego.

Konstytucja RP wprowadza zakaz cenzury prewencyjnej, która – zgodnie z uchwałą Trybunału Konstytucyjnego z marca 1994 r – rozumiana jest jako „przyznanie organom państwowym kompetencji do kontrolowania treści wypowiedzi przed ich przekazaniem do odbiorcy, a także uzależniania przekazania wypowiedzi odbiorcom od uprzedniej zgody organu państwowego. Państwo może ustanawiać mechanizmy następczej odpowiedzialności za nadużycie wolności słowa, natomiast ingerencja uprzednia może być dopuszczalna tylko wyjątkowo, jako uboczny efekt innych, legitymowanych konstytucyjnie działań państwa”.

Dopuszczalność wprowadzenia ograniczeń dla wolności słowa powinna być także oceniana przez pryzmat Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wskazuje, że stosowanie środków prewencyjnych polegających na blokowaniu stron internetowych jest dopuszczalne jedynie wyjątkowo, ponieważ zagrożenia z nimi związane są na tyle poważne, że działania władz krajowych wymagają wyjątkowo restrykcyjnej kontroli, a blokada stron internetowych musi być stosowana z rozwagą. ETPCz podkreślił również, że wszelkie ograniczenia wolności słowa muszą być oparte na określonej podstawie prawnej, jasno regulującej zakres tych ograniczeń, jak i podlegać muszą kontroli sądowej w celu ochrony przed nadużyciami. Również Konstytucja RP wprowadza wymóg, aby jakiegokolwiek ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności były ustanawiane tylko wtedy, gdy są one konieczne w demokratycznym państwie prawnym dla ochrony określonych wartości. Tym samym, zarówno na gruncie Konstytucji jak i Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności istnieje możliwość ograniczenia wolności słowa poprzez blokowanie treści w Internecie. Ograniczenia te muszą być jednak stosowane absolutnie wyjątkowo oraz muszą być konieczne dla osiągnięcia celu, który uzasadnia ograniczenie praw podstawowych, a jednocześnie muszą podlegać realnej kontroli sądowej. Należy zgodzić się z opinią, że zaproponowane rozwiązanie jest niezgodne z opisanymi zasadami.

5. Projektodawca wskazuje w uzasadnieniu, że celem nowelizacji jest pilne ograniczenie zjawiska wytwarzania i wprowadzania do obrotu środków zastępczych i nowych substancji psychoaktywnych. Cel ten jest niewątpliwie bardzo istotny z punktu widzenia zdrowia publicznego. Jednakże w świetle powyższego celu projektodawca w żaden sposób nie wykazuje niezbędności i proporcjonalności mechanizmu blokowania, co stoi w sprzeczności z wymogami konstytucyjnymi i międzynarodowymi. Aby mechanizm ograniczania podstawowych praw i wolności był zgodny z ustawą zasadniczą, musiałby charakteryzować się wyjątkową skutecznością. Również z punktu widzenia celu projektu, jakim jest ochrona najwyższych wartości, czyli życia i zdrowia obywateli, projektodawca musi sięgać wyłącznie po takie rozwiązania, które zapewnią maksymalną efektywność.

Blokowanie jest tymczasem narzędziem nieskutecznym i łatwym do ominięcia, co potwierdzają liczne opracowania, a w dodatku wiąże się z ryzykiem szkody dla użytkowników. W kontekście projektowanej ustawy warto zauważyć, że osoby zainteresowane nabywaniem tzw. dopalaczy w Internecie (głównie osoby młode) są z dużym prawdopodobieństwem bardziej zaawansowane technicznie niż przeciętni obywatele i obejście nałożonego ograniczenia nie stanowi dla nich problemu. Tym samym lista sklepów internetowych, publicznie dostępna na stronie internetowej Głównego Inspektora Sanitarnego, może paradoksalnie spowodować efekt odwrotny od zamierzonego - dostarczyć tym osobom gotową listę sklepów, których inaczej musieliby szukać innymi kanałami.

Projektodawca nie uzasadnia, dlaczego blokowanie stron jest konieczną metodą walki z dostępnością środków zastępczych w świetle już istniejących, skuteczniejszych mechanizmów zapewniających wyższy stopień poszanowania praw i wolności obywatelskich.

Wytwarzanie lub wprowadzanie do obrotu środków zastępczych będzie już obwarowane sankcją w postaci kary pieniężnej w wysokości 20 000 zł do 1 000 000 zł. Ponadto środki zastępcze to nie jedyna kategoria towarów, którymi obrót w Polsce jest zakazany lub ograniczony – są to również m. in. inne substancje niedozwolone, organy ludzkie czy broń palna. Egzekwowanie zakazów lub ograniczeń w stosunku do tych towarów nie odbywa się jednak popezez blokowanie stron, na których towary te są oferowane, ale poprzez wykorzystanie właściwych metod operacyjnych.

Projektodawca winien w miejsce blokowania zaproponować inne, skuteczniejsze metody walki z dostępnością środków zastępczych, np. poprzez stworzenie przepisów o ściślejszej współpracy Generalnego Inspektora Sanitarnego ze odpowiednimi służbami. Jednocześnie projektodawca nie uwzględnia już istniejących środków prawnych, które pozwalają doprowadzić nie tylko do utrudnienia dostępu ale do usunięcia nielegalnych treści z Internetu a mianowicie tzw. mechanizmu notice-and-takedown. Przepis ten pozwala domagać się od dostawcy usług hostingu usunięcia treści bezprawnych. Brak reakcji dostawcy powoduje, że naraża się on na bezpośrednią odpowiedzialność za nielegalne treści, w związku z czym prawdopodobieństwo skuteczności zgłoszenia wystosowanego przez Głównego Inspektora Sanitarnego jest bardzo wysokie. Usunięcie treści jest ponadto rozwiązaniem trwałym i skutecznym, w przeciwieństwie do blokowania, które polega wyłącznie na utrudnieniu dostępu do danej strony poprzez filtrowanie zapytań i jest łatwe do obejścia.

Z wprowadzeniem mechanizmu blokowania nieodłącznie wiąże się ryzyko pomyłek i arbitralności przy dokonywaniu wpisu do rejestru. Zgodnie z projektem ustawy, wpisu dokonywać ma Główny Inspektor Sanitarny. Takie rozwiązanie należy uznać za niedopuszczalne.

Gdy dochodzi do tak restrykcyjnego naruszenia wolności słowa jak przy proponowanym mechanizmie blokowania, każdorazowo decyzja ta powinna być oceniana merytorycznie przez sąd po zapoznaniu się z materiałem dowodowym. Kontrola sądowa dopiero na etapie złożenia do sądu administracyjnego skargi na decyzję Głównego Inspektora Sanitarnego wydaną na skutek sprzeciwu od wpisu domeny do rejestru, jest niewystarczająca. Jedynie uprzednia kontrola sądowa jest w stanie ograniczyć ryzyko omyłkowego wpisania do rejestru adresu domeny, która nie narusza prawa oraz realizuje konstytucyjne i międzynarodowe wymogi wprowadzenia restrykcyjnej kontroli nad przypadkami ograniczania praw i wolności obywateli.

Opinię przygotował:

Witold Michałek

Ekspert Projektu



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny

